

BOGUSŁAW KREJA

Prząśniczka – jej rodowód słowotwórczy i problem jej nowego znaczenia (Z uwagami na temat etymologii wyrazu przęśło)

1. Stan języka, ściślej – jego warstwy leksykalno-semantycznej, reprezentowanej przez słowniki, może dość mocno odbiegać od tego, co funkcjonuje w potocznej świadomości językowej. W języku mówionym bowiem zachodzą zmiany, które do słowników trafiają bądź z dużym opóźnieniem, bądź może w ogóle nigdy nie zostaną tam odnotowane. Niektóre z czynników wywołujących takie zmiany mogą mieć swój aspekt słowotwórczy. Tutaj chciałbym się zatrzymać przy wyrazie *prząśniczka*.

2. Wyraz *prząśniczka* nie należy wprawdzie do słownictwa podstawowego, ale jest dość szeroko znany, upowszechniony przez pieśń Moniuszki ze *Śpiewnika domowego*. SDor wyraz *prząśniczka* (reg. *prząśniczka*) objaśnia jako zdrobnienie od *prząśnica* 'wąska deseczka, do której przywiązuje się przędziwo, część kołowrotka'. Przykład ilustrujący w tym słowniku *prząśniczkę* pochodzi ze wspomnianej już pieśni (Czeczota) Moniuszki: „U prząśniczki siedzą jak anioł dziewczeczki, przędą sobie przędą jedwabne niteczki”, a wyraz *prząśnica* jest zilustrowany przez następujący cytat z E. Orzeszkowej: „Przed piecem na drewnianym stołku stała prząśnica z więzią lnu”, też z A.E. Odyńca: „Pani Zabłocka zgromadzała w swoim pokoju wszystkie pokojowe i folwarczne dziewczęta [...], zasadzała je do prząśnicy lub do darcia pierza, a sama, z pończochą w rękę, rozpoczynała swoje opowiadania” (1884 r.).

Analogiczne co *prząśnica* znaczenie ma w SDor też *przęślica* (i *prząślica*) 'część kołowrotka [...], służąca do umocowywania kądzieli [...]' (przykłady m.in. z J.I. Kraszewskiego, M. Konopnickiej, T. Lenartowicza) oraz *prząśnica* daw. (przykład z E. Orzeszkowej).

Wyraz o formie *przęślica* jako 'drewniany drążek, na który nakłada się przędziwo, colus' jest notowany już (od XV w.) w *Słowniku staropolskim* (Sstp); jest w tym słowniku odnotowane m.in. wyrażenie *rodziczki po kądzieli abo po przęślicy* 'krewne przez matkę'. W słowniku Mączyńskiego

(1564 r.) żaden z tego typu wyrazów nie jest poświadczony, ale u Knapskiego (1643 r.) jest, jak w Sstp, *przęślica* 'pes aut basis colus, colus'¹. Podobnie w słowniku Troca (1764 r.) występuje *przęślica* 1. 'Kunckel, Rocken-Stecken' (też *przęśłka* 'skrzyp...').

Forma *prząśnica* (z -ń-) jako 'przęślica; kądziel; der Spinnrocken; die Spindel' pojawia się dopiero u Lindego w przykładzie z XVIII w.: „Siedząc u prząśnicy / Śpiewa niewiasta i zbywa tęsknicy”. Podobnie jest i w SWil (1861 r.), który zamieszcza obie formy: *prząśnica* 'przęślica, narzędzie, do którego przywiązujemy len, konopie lub tp., przeznaczone do przędzenia, przy którym przęda' i *przęślica* // *prząślica* (też *przęśl*) 'narzędzie drewniane, do którego przywiązuje się kądziel, przeznaczona do przędzenia'.

W SW obok wyrazów *prząślica* // *przęślica*, też (zdr.) *prząśliczka* i ^x*przęśl* 1. 'część kołowrotka, do której przywiązuje się to, co przęda' i 2. 'kądziel' jest w tychże znaczeniach też x *prząśnica* i (zdr.) ^x*prząśniczka*², a także – z cytatem z Kraszewskiego – *prząślnica*: „Wracała do prząśnicy i pracowała do zmroku”.

Zatem *prząśnica* – w postaci z -ń- – jest notowana od XVIII w. (Linde) i ma w tym słowniku znaczenie 'przęślica, kądziel', a więc identyczne z tym, które ma – od XV w. (Sstp) – *przęślica*; podobnie w zdrobieniu *prząśniczka*, notowanym dopiero od SW.

3.1. a) Czym jest – w sensie słowotwórczym – owa *przęślic(zk)a* // *prząśnic(zk)a*? Jednak wcześniej: czym jest owo -ń- w sposób dość widoczny wtórne tu wobec pierwotnego -l-? To -ń- jest dobrze znane też polskim gwarom, może jakby bardziej północno-zachodnim i południowym (Warmia i Mazury, Pomorze, Wielkopolska, Śląsk, Małopolska) niż wschodnim, gdzie przeważa forma z -l- (Mazowsze, Podlasie, ale i gdzie indziej), przynajmniej według danych B. Falińskiej³.

Ale formy typu *przęśnica* zostały uchwycone też przez MAGP i ujęte na mapie 266 (t. VI, 1963; też cz. 2, s. 68); występują tu one właśnie na wschodzie: na obszarze od okolic Augustowa – przez rejon Sokółki i Bielska Podlaskiego – po okolice Chełma; też w pow. wileńsko-trockim i w pow. Przemysły. Z Wielkopolski forma typu *przęśnica* jest w MAGP odnotowana tylko 1 raz – z okolic Rawicza. Z MAGP też widać, że w bliskim (zachodnim) sąsiedztwie form z -ń- znajdują się formy z rozłożoną nosówką typu *przenślica*. Czy więc typ *przęśnica* nie wywodzi się z typu *przenślica* poprzez przesunięcie elementu nosowego na miejsce -l- i zidentyfikowanie tak powstałej struktury z formacjami instrumentalnymi na -nica?

¹ Zarówno w Sstp, jak i u Knapskiego jest też nazwa botaniczna *prząśłka* // *przęśłka* 'skrzyp (polny)', pozostający w niewątpliwym związku słowotwórczym z *przęślica* 'kądziel'.

² Znak x przed wyrazem oznacza w SW wyraz „mało używany”.

³ Zob. tu B. Falińska, *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim*, t. I, Ossolineum 1974, s. 254–255. – Wśród różnych znaczeń wyrazu *przęśniczka*, na ogół zgodnych z tym, co notują słowniki języka ogólnego, Falińska (op. cit., s. 255) notuje – z jednego punktu (wielkopolskiego) – *przęśniczka* 'prządka', a więc 'kobieta, która...'. To nietypowe dla gwary znaczenie pojawiło się w niej najpewniej pod wpływem znaczenia, które wykształciło się w języku ogólnym (o czym zobacz niżej).

Zanotowana z Kraszewskiego forma *prząśnica* to zapewne kontaminacja *przędzicy* z zapewne nowszą, szerzącą się od XVIII w. *prząśnicą*.

b) Wróćmy jednak do *przędzicy*. Otóż formę tę można zinterpretować jako formację swoiście instrumentalną ('rodzaj przyrządu służącego do...')⁴, utworzoną od czasownika *przędzić*. Czasownik taki notuje Troc: *prząśłę konopie* 'Hanf heckeln; habiller du chanvre', za Trocem powtarza go Linde (*prząślic* 'czesać, czochrać konopie, Hanf heckeln', też SWil i SW. SDor ma formę *przędzić* indyw., którą objaśnia jak 'prząść'; zresztą forma ta jest poświadczona tylko w znaczeniu przenośnym 'snuć, wysnuwać'.

c) Czasownik *przędzić* // *prząślic* od strony formalnej najprościej objaśnić jako derywat od *przędło*, a więc *przędzić* to jakby 'czynić „przędło”'. Ale czym owo „przędło” miałoby być? Semantyka tego wyrazu jest „od samego początku” (od Sstp) dość skomplikowana. Już w Sstp *przędło* jest dość dobrze poświadczone jako 'część płotu, ogrodzenia' i 'część mostu', również i u Knapskiego *przędło* to przede wszystkim 'pars septi⁵ serie cohaerens', ale są u Knapskiego też – chyba przenośnie – „przędła gałęzi w drzewach jako świerku, jedlinie”. Podobnie jest u Troca i w SWil.

Z gwar B. Falińska (loco cit.) notuje też *przędło* jako 1. 'przędlica – część kołowrotka, służąca do zawieszania kądzieli' (z Wielkopolski) i jako 2. 'boczny pionowy drążek w snowadłach' (z Mazowsza).

Jednak w SW jest i *przędło* 'przędza', zapisana z J. Ossolińskiego, co w osobnym podpunkcie (jak daw., ale bez przykładu użycia) odnotowuje też SDor.

A więc *przędło* to zarówno 'część płotu, mostu' (Sstp i dalej), też 'przędlica...' (gwary), wreszcie 'przędza' (SW z J. Ossolińskiego). Właśnie to ostatnie znaczenie *przędła* ('przędza'), późno co prawda zapisane, ale najpewniej stare, trzeba by uznać za podstawę czasownika *przędzić*. Zatem *przędzić* to 'robić *przędło* – *przędzę*'.

d) *Przędło* to oczywiście stary derywat od *prząść*, utworzony przyrostkiem -sło, a więc **pręślo* < **prędslo* < **prędp*, jak np. **čerslo* 'krój pługa' < **črtq* 'ciąć, kroić', **veslo* 'wiosło' < **vezq* 'wieźć, wiosłować' itd.⁶ Z powyższych przykładów formacji na -sło można wnosić, że strukturalnie prymarnym znaczeniem formacji *przędło* (**pręślo*) było znaczenie 'przyrząd...', poświadczone przez Falińską w gwarowym znaczeniu 'przędlica...'. Ale *przędło* musiało być „od początku” wieloznaczne, o czym by świadczyło znaczenie 'przędza', które trzeba tłumaczyć jako znaczenie rezultatywne ('to, co zostało uprzedzione'). Współwystępowania funkcji instrumentalnej i rezultatywnej (jak wyżej w *przędło*) jest widoczne też w takiej formacji utworzonej przyrostkiem -dło (normalnie występującym w funkcji instrumentalnej), jak np. *pradło* 'świeżo uprana bielizna' (z Krakowskiego – zob. SGP Karłowicza).

⁴ Szczegółowy opis etnograficzny różnych typów *przędzicy* przedstawia K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. I. *Kultura materialna*, wyd. 2, Warszawa 1967, s. 318-326.

⁵ Czyli 'część płotu...'

⁶ Zob. tu F. Sławski, *Zarys słowotwórstwa prastowiańskiego* [w:] *Słownik prastowiański*, t. I. Ossolineum 1974, s. 103.

A przęsto 'część płotu'? Jest to również formacja rezultatywna, ale utworzona od *prząść* 'tkać...', bo płoty (i – jak widać – mosty!) były pierwotnie „tkane”, a więc w swoisty sposób „wiązane”, „plecione”⁷ (por. tu **plotb* < **plet-tj*). Znaczenie *prząść* 'tkać przędzę' jest poświadczony w polskich gwarach, na co przykłady znajdują się w magazynie SGP PAN w Krakowie⁸. I co ciekawe (i ważne): również łacińskie *neo* (*nevi, netum*) obok znaczenia 'prząść' ma też znaczenie 'tkać'⁹.

3.2. Zatem uproszczona historia morfologiczna naszej *prząśniczki* może wyglądać – przyjmijmy – następująco: 1. *prząść* 'wyrabiać przędzę...' 2. *przęsto* 'przyrząd do...' 3. *przęślić* 'wyrabiać przędzę...' 4. *przęśllica* 'przyrząd do...' 5. *przę(q?)śnica* 'jak wyżej' i (6.) zdr. *prząśniczka*. Każdemu z wyróżnionych punktów tego procesu rozwojowego trzeba by poświęcić znacznie więcej uwagi, ale tu, rzecz jasna, nie miejsce na to. Zatrzymam się jednak jeszcze krótko nad pewną paralełą słowotwórczą i to też związaną z obróbką lnu (itp.). Paralela dotyczy tego, że obok podstawowych, prymarnych nazw jakiejś czynności i urządzenia do jej wykonywania pojawiają się słowotwórcze formacje wtórne, będące dubletami tych nazw prymarnych, por. więc: 1. *miąć* > 2. *międto* oraz 3. *międlic* > 4. *międlica*, też 1. *trzeć* > 2. *tarło* oraz 3. *cierlić* > 4. *cierlica*¹⁰. Między *prząść* i *przęślić* (też *miąć* i *międlic* itd.) oraz między *przęsto* i *przęśllica* (oraz *międto* i *międlica* itd.) były zapewne jakieś różnice funkcjonalne, ale to już osobna problematyka, w dużym zresztą stopniu etnograficzno-techniczna.

4.1. Z zapisanej wyżej historii *prząśniczki* wynika niedwuznacznie, że wyraz ten powinien mieć, dobrze zresztą w słownikach poświadczony, znaczenie 'wąska deseczka...'. Ale okazuje się, że potoczne rozumienie tego wyrazu jest zupełnie inne: *prząśniczka* znana jest przede wszystkim jako 'kobieta, która przędzie'.

Potwierdzają to wyniki ankiety, którą w październiku 1994 r. przeprowadziłem wśród 52 uczniów klas maturalnych (w Gdańsku) i 25 studentów II roku filologii polskiej (UG). Otrzymałem ogółem 77 odpowiedzi, które potraktuję tu łącznie, gdyż między charakterem odpowiedzi uczniów klas maturalnych i studentów polonistyki nie zauważyłem żadnej różnicy.

Na 77 badanych 15 osób odpowiedziało, że *prząśniczka* to 'przyrząd...', 'narzędzie...', 'urządzenie...', 'maszyna...', 'warsztat...' (itp.) '... do przędzenia, tkania' (itp.), 4 osoby odpowiedziały, że to 'przyrząd...' lub 'kobieta...'

⁷ K. Moszyński, *op. cit.*, s. 628, pisząc o różnego rodzaju mostach i kładkach u Słowian wspomina, że „w Czarnogórze są m.in. używane kładki z chruścianej plecionki, opartej na podstawkach i przyciśniętej głazami”.

⁸ Za łaskawe udostępnienie mi tych zbiorów uprzejmie dziękuję p. prof. J. Reichanowi.

⁹ A może to polskie znaczenie *prząść* 'tkać' wykształciło się nie bez wpływu łaciny? Falińska, *op. cit.*, s. 246–247 znaczenia *prząść* 'tkać' nie notuje. A jak jest w innych językach słowiańskich?

¹⁰ Zob. tu B. Kreja, *Drobiazgi słowotwórcze 5. Międlica, cierlica*, Język Polski LV, 1975, s. 119–121. Dodatkowo można by tu przytoczyć jeszcze serię *orać* > *radło* i *redlić* > *redlica* (*radlić* > *radlica*), ale różni się ona trochę od pozostałych. Por. też *ciosać* – *ciosto* – *cieśllica*.

natomiast aż 56 osób odpowiedziało, że to 'kobieta...'¹¹. Ale te 56 odpowiedzi podzieliło się na dwie części: dla 42 osób *prząśniczka* to 'kobieta, która przedzie... (nici, wełnę, jedwab...)', a dla pozostałych 14 osób jest to 'kobieta, która ma przędzalnię...', '... prowadzi zakład prąśniczcy', '... tkacki', '... która nadzoruje pracę przadek', '... która opiekuje się dziewczętami przędącymi', 'szefowa przędzalni jedwabiu' itd. (w tej grupie niemal każda odpowiedź była inaczej sformułowana). Była też jedna odpowiedź, według której *prząśniczka* to 'maszyna...' lub 'pomieszczenie...':

Pytanie o to, co to jest *prząśniczka*, było poprzedzone pytaniem (na które uczestnicy ankiety mieli odpowiedź od razu, a więc przed podaniem im drugiego pytania), skąd znają wyraz *prząśniczka*. Na to pytanie aż 73 osoby odpowiedziały w jeden sposób, wskazujący na to, że źródłem znajomości tego wyrazu jest znana pieśń (Czeczota) Moniuszki: z piosenki, z piosenki Moniuszki, z opery „Straszny dwór” (!?) itp. Tylko 4 odpowiedzi były inne: „z legendy o prządkach”, „z piosenki i z tradycji ludowej”, „z piosenki i z bajek”, „z pieśni o prąśniczce i z opowieści babci o przędzeniu wełny”.

Gdy pytałem różnych, młodszych i też starszych, znajomych o znaczenie wyrazu *prząśniczka*, to i tu podawano bardzo regularnie odpowiedzi: *prząśniczka* to 'kobieta, która...'. A skąd zna ten wyraz? Oczywiście z Moniuszki!¹²

4.2. Przypomnijmy więc ten najbardziej znany fragment powszechnie znanej pieśni: „U prąśniczki siedzą jak anioł dziewczeczki, przędą sobie, przędą jedwabne niteczki” (SDor t. VII, s. 135).

Fragment ten jest źródłem zrozumienia *prząśniczki* jako 'kobiety...'. Stało się tak z kilku powodów. Jednym z nich jest struktura formalna, morfologiczna tego wyrazu, a mianowicie owo (*prząś*)*niczka*. Formacje z *-niczka* są we współczesnej polszczyźnie bardzo liczne (w SDor mamy ich powyżej 100¹³), ale w tej liczbie wyraźnie przeważają, a więc słotwórczo dominują, wyrazy o znaczeniu feminatywnym 'kobieta, która...':

Fakt, że dzisiaj *-niczka*, a właściwie (*-nicz*)*ka* tworzy liczne nazwy żeńskie to pierwsza przyczyna, która wpłynęła na rozumienie *prząśniczki* jako 'kobiety...'. A jakie jest źródło odpowiedzi typu: *prząśniczka* to 'kobieta,

¹¹ W dwóch wypadkach zapisano nie formę *prząśniczka*, lecz *uprząśniczka* 'kobieta, która...' (por.: Uprząśniczki siedzą jak...).

¹² W monografii Z. Jachimeckiego pt. *Moniuszko*. Kraków 1983, s. 49 czytamy: „Jedną z jego (sc. Moniuszki) najpopularniejszych pieśni jest *Prząśniczka* do słów Jana Czeczota (III Śpiewnik, nr 7)”. Z reprodukcji zapisu nutowego „Prząśniczki” w książce Jachimeckiego wynika, że tytuł „Prząśniczka” nad nutami został zapisany przez Moniuszkę. – W książce S. Świrki *Z Mickiewiczem pod rękę czyli życie i twórczość Jana Czeczota*, LSW, Warszawa 1989 na s. 288 jest tylko wzmianka o tym, że w 3. „Śpiewniku domowym” Moniuszki (1851) znalazła się pieśń Czeczota *Prząśniczka* („U prąśniczki siedzą jak anioł dziewczeczki...”). Informacji, gdzie była owa *Prząśniczka* drukowana wcześniej, nigdzie nie znalazłem. Nie była ona jednak drukowana w J. Czeczota *Piosnkach wieśniaczych znad Niemna...* (Wilno, w drukarni Józefa Zawadzkiego) z 1837, 1839, 1840 czy 1846 roku.

¹³ Zob. tu *Indeks a tergo do Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (opracowany pod kierunkiem R. Grzegorzycykowej i J. Puzyniny), Warszawa 1973.

która ma przedziałnię? Wzięły się one z niewłaściwie zinterpretowanego początku tej pieśni: „U prząsniczki (siedzą... dziewczeczki)”. Przyimek *u* został tu zrozumiany w powszechnym, dzisiaj sensie lokalnym „przyosobowym” ‘u (kogoś)’, a faktycznie w pieśni tej wystąpił on w starszym sensie lokalnym „przrzeczowym” ‘przy (czymś)’.

I jeszcze jedna sprawa: w tekście zacytowanego fragmentu pieśni pojawia się pewna niejasność natury gramatycznej: dlaczego owe (przecież „mnogie”) dziewczeczki siedzą przy („pojedynczej”) *prząsniczce*? Jeżeli *prząsniczka* to ‘wąska deseczka...’ to każda dziewczeczka powinna siedzieć przy „swojej własnej” *prząsniczce*. „Powinno by” więc być: „U prząsniczek siedzą (i znowu: jak – pojedynczy! – anioł?) dziewczeczki”. A więc i ta niejasność gramatyczna może mieć swój wpływ na powstanie znaczenia *prząsniczki* jako ‘kobiety, która...’. Ciekawe jednak, że analogiczna sytuacja gramatyczna (liczba pojedyncza w funkcji kolektywnej?) wystąpiła też u Orzeszkowej (zob. tu SDor s.v. *przędzica*): „Młode dziewczyny, wysmukłe, bladawe, z grubymi kosami zarzuconymi na plecy, z przywiązanej do przędzicy śnieżnobiałej wełny wily na wrzeczona cienkie nici”. A więc i tutaj: „Dziewczyny... z przywiązanej do przędzicy... wełny wily...”. U cytowanego już na początku Odyńca czytamy również: „Pani Zabłocka... wszystkie... dziewczęta... zasadzała do przędzicy...” A więc i tutaj: „dziewczęta... zasadzała do przędzicy”. Te wszystkie przykłady nie mogą być przypadkowe. „Coś w tym musi być”. Zostawmy jednak to zagadnienie na boku.

4.3. Czy owa *prząsniczka* ‘kobieta...’ występuje tylko w naszym słownictwie biernym? Z pewnych faktów można wnosić, że weszła ona i do słownictwa czynnego. Jeden z poznańskich sklepów z tkaninami (przy ul. św. Marcina) nosi nazwę *Prząsniczka*, a w opowiadaniu W. Chotomskiej pt. *Prząsniczka* (zamieszczonym w książce pt. *Muzyka pana Moniuszki*, Nasza Księgarnia, 1987, s. 22 i nast.) czytamy (na s. 24): „Mamusiu, na co czekasz? Złap nitkę jak najprędzej! Patrz – wszystkie panie łapią z powietrza białą przędzę, torebki odłożyły, zdejmują rękawiczki i przędą cienkie nici zupełnie jak *prząsniczki*!”

5. Jaki z powyższych rozważań wniosek? Wyrazy mogą zmieniać swoje znaczenie niekiedy w sposób dość szczególny, zależny od jakiegoś jednostkowego kontekstu, który we współczesnej polszczyźnie może być rozumiany inaczej niż w momencie tworzenia tego tekstu przez jego autora. Swój ważny udział w tej zmianie znaczeniowej mogą mieć czynniki słowotwórcze. Taka zmiana może jednak nastąpić tylko w tych wyrazach, które poza tym kontekstem nie są szerzej znane, a sam tekst należy do dostatecznie popularnych. Tak jest z *czamarką* w *Panu Tadeuszu*, rozumianą dziś „powszechnie” jako ‘czapka’¹⁴, tak jest – jak widać – również z *prząsniczką*, rozumianą jako ‘kobieta...’. Okazuje się też, że wyraz, który w tak nietypowy sposób się znaczeniowo przekształcił, może przejść ze słownictwa biernego również do słownictwa czynnego.

¹⁴ Zob. tu B. Kreja, *Drobiazgi słowotwórcze 18. Czamarka ‘czapka’*, Język Polski LXIV, 1984, s. 342–345.